

**ZAPYTANIE TO NIE TO SAMO CO OŚWIADCZENIE: sprawdź czy Twój  
Ubezpieczyciel *zapytuje* i jaki wpływ ma to na Twoją ochronę**

**CZY TWÓJ UBEZPIECZYCIEL ODMÓWIŁ WYPŁATY ODSZKODOWANIA?  
Chcesz dowiedzieć się czy Twoja umowa ubezpieczenia jest poprawna?**

**Przeczytaj i dowiedz się:** Jak powinien wyglądać poprawny kwestionariusz od Twojego Ubezpieczyciela i co się stanie, gdy nie spełnia on ustawowych wymogów.

Ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel *zapytywał* w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach (art. 815 §1 k.c.).

**Po co Ubezpieczyciel powinien *zapytywać*?**

Opisane w przytoczonym wyżej przepisie *zapytanie* to w istocie obowiązek sporządzenia przez Ubezpieczyciela tzw. deklaracji ryzyka. W polskim prawie przyjęto **model kwestionariuszowy** deklaracji ryzyka. Oznacza to, że Ubezpieczyciel w celu poprawnej oceny ryzyka jest obowiązany sporządzić kwestionariusz, w którym zada Ubezpieczającemu pytania odnośnie m.in. jego stanu zdrowia, wypadków, chorób przewlekłych i innych istotnych dla niego okoliczności. Na podstawie informacji, które Ubezpieczający przedstawia w kwestionariuszu, Ubezpieczyciel oblicza potencjalne ryzyko np. zachorowania czy śmierci Ubezpieczającego, co z kolei wpływa na obowiązek wypłaty przez niego odszkodowania. Ocena ryzyka jest dla Ubezpieczyciela o tyle istotna, że to na jej podstawie ocenia on również **wysokość składki ubezpieczeniowej** i jej ewentualne zmiany.

**Czy oświadczenie to *zapytanie*?**

W przepisach Kodeksu cywilnego próżno szukać dokładnej informacji o tym jak owe *zapytanie* powinno być przez Ubezpieczyciela skonstruowane. Z dorobku orzecznictwa i doktryny możemy jednak dojść do wniosku, że na polskim rynku ubezpieczeń obowiązek deklaracji ryzyka realizowany jest w ramach tzw. **systemu odpowiedzi na pytania** (system kwestionariuszowy). Należy wyraźnie odróżnić system kwestionariuszowy od systemu spontanicznej deklaracji ryzyka - jest to model, w którym Ubezpieczający samodzielnie i z własnej inicjatywy zobowiązany jest ujawnić wszystkie istotne dla Ubezpieczyciela

okoliczności, bez konieczności otrzymania konkretnych pytań (model taki możemy spotkać m.in. w ubezpieczeniach morskich).

Zatem *zapytanie* **nie może** przyjąć formy **ogólnego oświadczenia**, pod którym **Ubezpieczający jedynie składa swój podpis**. Ubezpieczyciel ma obowiązek sformułować konkretne i precyzyjne pytania oraz uzyskać na nie jednoznaczną odpowiedź. Oświadczenie zdecydowanie takiego warunku nie spełnia! (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego aut. M. Frasa i M. Habdas WKP 2018)

### **Błąd Ubezpieczyciela a ochrona ubezpieczeniowa**

To na Ubezpieczycielu, jako na podmiocie profesjonalnym, ciąży obowiązek poprawnego oszacowania ryzyka ubezpieczeniowego - temu też służy obowiązek ustalenia okoliczności mających istotne znaczenia dla oceny tegoż ryzyka. Jak już wyżej wskazano, poprawne i kompletne ustalenie tych okoliczności przedstawia korzyść głównie dla Zakładu Ubezpieczeń, dzięki nim może on bowiem ustalić wysokość składki ubezpieczeniowej oraz ocenić czy w ogóle dany interes chce ubezpieczyć.

Ma to szczególnie ważne znaczenie przy umowach ubezpieczenia na życie, w których stopień ryzyka ubezpieczeniowego zależy głównie od stanu zdrowia osoby, która ma być ubezpieczona. O ile zatem Zakład Ubezpieczeń nie dokonuje weryfikacji tego stanu zdrowia poprzez zadawanie pytań, to uznać należy, że okoliczności, o które Ubezpieczyciel nie zapytywał nie są dla niego istotne, a zatem nie mogą prowadzić do wyłączenia jego odpowiedzialności. (tak: Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 18 marca 2019 r. sygn. akt I ACa 696/18)

Przyjmuje się, że jeżeli Ubezpieczyciel nie zdecyduje się na zadanie konkretnego zapytania o daną okoliczność np. przebyłą chorobę czy rodzaj zażywanych leków, to nie może później powoływać się skutecznie na jej zatajenie przez Ubezpieczającego. **W takiej sytuacji Zakład Ubezpieczeń przyjmuje na siebie pełne ryzyko odpowiedzialności za zajście wypadku ubezpieczeniowego**, bez względu na treść oświadczenia Ubezpieczającego czy łączącej strony umowy ubezpieczenia!

### **Co zrobić gdy w Twojej umowie brak jest odpowiedniej deklaracji ryzyka?**

*Zapraszamy do naszej Kancelarii na analizę Twojej umowy  
pod kątem ewentualnych nieprawidłowości!*